

III TYDZIEŃ, Dzień 4. Iz 53, 1-12

Modlitwa ę cię Boże, Panie mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i prace były skierowane w sposób czysty ku służbie i chwale Twego Boskiego Majestatu.

Obraz: Jezus dobrowolnie oddaje życie za nas.. Jest upokarzony, biczowany i ukrzyżowany.

Prośba: Abyś doświadczył wyzwalającej z grzechu i uzdrawiającej mocy Krzyża

1. Męka Jezusa z miłości do ludzi

Bóg nie odrzuca człowieka, który odszedł od niego w samozniszczenie. Ojciec wraz z Synem przygotowali plan ratunkowy dający człowiekowi możliwość ocalenia i powrotu do Niego. Jezus z miłości do Boga i ludzi przyszedł na ziemię i zgodnie z Jego wolą podjął misję naprawy tego wszystkiego, co zostało zniszczone przez szatana, sprawcę zła i śmierci. Trudno nam pojąć tak wielką miłość Boga Stwórcy do swojego stworzenia. Jej szczytem jest dobrowolne poddanie się przez Jego Syna, Jezusa, straszliwej męce i hańbiącej śmierci przez ukrzyżowanie.

2. Jezus bierze na siebie grzech i zło

Prorok Izajasz pod natchnieniem Bożym daje opis Jezusa jako „męża boleści, oswojonego z cierpieniem”, który „obarczył się naszym cierpieniem, dźwigał nasze boleści”. Jezus wziął na siebie nie tylko wszystkie nasze grzechy ale także skutki grzechów i zła. Każdy grzech ma dużą siłę rażenia. Rani i niszczy nie tylko grzeszącego ale także jego otoczenie. Powoduje ból i cierpienie. Grzech śmiertelny sprowadza śmierć duchową. Ofiara podjęta przez Jezusa „odkupuje” nas. Zrywa zniewalające więzy grzechów oraz przywraca życie i utraconą więź bliskości z Bogiem. Przyjmij z wdzięcznością to co Jezus uczynił dla ciebie: „... On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy, spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie”. Zauważ także, że masz swój udział w męce Jezusa: „wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich... za grzechy mego ludu został zbity na śmierć”. Nie zostawaj sam z twoimi grzechami, oddaj je Jezusowi. On wyzwoli ciebie z każdego grzechu i uleczy rany.

3. Tajemnica zwycięstwa nad złem

Jezus Syn Boży stoczył śmiertelny bój o człowieka . Oddając życie na krzyżu zwyciężył śmierć, piekło i szatana. Ale sednem tajemnicy krzyża nie jest umieranie i śmierć, ale miłość. Miłość oznacza „umieranie” czyli wyrzekanie się siebie dla drugich. Dla nas może to oznaczać „umieranie” egoizmu, pychy, żądzy panowania i wszelkich innych grzechów. Śmierć chce nas pozbawić życia. Zostaje pokonana wtedy kiedy każdy z nas tak jak Jezus powierza swoje życie Miłości. Jezus świadomie i dobrowolnie oddał swoje życie za innych. Życie zyskujemy nie przez to, że staramy się nim zawładnąć, lecz oddając je w darze. Krzyż nie oznacza pochwały śmierci. Wręcz przeciwnie – wskazuje, że droga do prawdziwego życia prowadzi przez miłość ofiarną. Patrząc na Ukrzyżowanego Jezusa stajemy wobec tajemnicy przejścia ze śmierci do życia

i odniesionego nad nią zwycięstwa czyli Zmartwychwstania Pana.

Co jest dla Ciebie aktualnie doświadczeniem krzyża? W czym naśladujesz Jezusa na tej drodze?

Zakończyć rozważanie rozmową z Panem o przebiegu mojej modlitwy.

Odmówić " Ojcze nasz "